
Sprawozdanie

DZIEKANA EWANGELICKIEGO DUSZPASTERSTWA WOJSKOWEGO

w I¹skim Okrêgu Wojskowym
ks. pp³k Andrzej Fober

Rok 2008 by³ ostatnim rokiem poboru na dotychczasowych zasadach. Odpowiednie regulacje prawne, przygotowane ju^z przez nowy rz¹d i nowego Ministra Obrony Narodowej, oczekiwane by³y jako jakościowy prze³om w trwaj¹cej ju^z od lat i, co nie nale^zy ukrywaæ, ci¹gn¹cej siê reformie naszej armii. Oczekiwano zarówno jakościowych jak i ilo³ciowych zmian. Wnikliwy obserwator sceny politycznej mó³g³ te^z zauwa^zyaæ, ^ze kiedy resort obrony przyspiesza³ prace legislacyjne i promowa³ temat armii zawodowej, liczebnie zmniejszonej, ale lepiej wyposa^zonej, wyszkolonej i lepiej op³acanej, o tyle z okolic pa³acu prezydenckiego od czasu do czasu s³ychaæ by³o g³osy, ^ze liczebno³æ jej trzeba podnie³æ do oko³o 120 tys.

Dyskusja i konkretne prace nad kształt³tem i przysz³o³ci¹ Wojska Polskiego zosta³y w ostatnich miesi¹cach roku 2008 zweryfikowane i przyhamowane przez narastaj¹cy ³wiatowy kryzys finansowy, b¹ed¹cy nie bez wp³ywu na nasze, lokalne uwarunkowania. Dlatego na ostateczny kierunek i intensywno³æ zmian oraz na ko³cowy obraz zreformowanego wojska przyjdzie nam jeszcze chyba d³ugo poczekaæ pami¹etaj¹cy równie^z o tym, ^ze szybko zmieniaj¹ca siê sytuacja finansowa ma wp³yw na sytuacj¹e geopolityczn¹ w naszym regionie i w szerokim ³wiecie.

Korpus osobowy Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego obserwowa³ i obserwuje te zmiany ze spokojem. Przemiana armii poborowej w armi¹e rekrutów potrwa zapewne kilka lat i w tym czasie prze^zyjemy zapewne liczne niespodzianki ze strony czy to resortu, czy pa³acu prezydenckiego, czy parlamentu. W dom³ istotnym wzgl¹dzie zmieni si¹e sposób dotarcia i utrzymania kontaktu z ^zo³nierzami naszych wyzna³. Poborowy pojawia³ si¹e w wojsku na niespe³na 9 miesi¹cy i w tym czasie przynajmniej raz, po podstawowym szkoleniu i przysied^ze, zmienia³ miejsce odbywania s³u^zby wojskowej. Naszemu ^zo³nierzowi i nam kapelanom towarzyszy³a w takiej sytuacji ³wiadowo³æ, ^ze owe 9 miesi¹cy to tylko epizod w ^zyciu m³odego cz³owieka, który nie zamierza d³u^zej wi¹zaæ si¹e z wojskiem i nie jest a^z tak bardzo zainteresowany wszystkim, co w wojsku si¹e dzieje i co wojsko ma do zaoferowania. St¹d wynika³ te^z



poniek¹d odbiór propozycji naszego duszpasterstwa. Spotka³em się z opini¹ m³o-
dego naszego współwyznawcy, który na sugestię odwiedzin kapelana odrzek³: "Koe-
ció³ mam w domu, a teraz chcę od tego trochę odpocz¹æ".

Armia zawodowa będzie towarzyszy³a ¿o³nierzowi przynajmniej przez 15 lat, jeżeli
okres do uzyskania podstawowych praw emerytalnych, wynikaj¹cych ze s³u¿by
w mundurze, nie zostanie wyd³u¿ony. To zasadniczo jakoœciowa zmiana. Œrodowisko
wojskowe stanie siê dla naszych ¿o³nierzy, którzy zdecyduj¹ siê na zaszczytn¹ i chlub-
n¹ s³u¿bê dla Ojczyzny, œrodowiskiem dnia codziennego, równie¿ dla współma³¿on-
ków i ewentualnych dzieci. Istnieje du¿e prawdopodobieñstwo, taka jest te¿ nadzie-
ja kapelanów ewangelickich, ¿e ewangelicki ¿o³nierz zawodowy, w³æciwie ukkszta³to-
wany przez macierzyst¹ parafiê i posiadaj¹cy odpowiedzialny i pragmatyczny sto-
sunek do s³u¿by, ¿ycia, patriotyzmu, będzie w sposób naturalny szuka³ kontaktu
z kapelanem ewangelickim w miejscu swej s³u¿by.

Jestem przekonany, ¿e pod tym wzglêdem rola kapelanów mo¿e ulec tylko
wzmocnieniu. Wzmocnieniu w s³u¿bie, gdy¿ bior¹c pod uwagê i porównuj¹c struk-
turê koœcieln¹ i EDW, siedziby parafii cywilnych i obszar odpowiedzialnoœci poszcze-
gólnych kapelanów oraz miejsca stacjonowania jednostek wojskowych ³atwo zauwa-
¿yæ, ¿e w wielu przypadkach ewentualny ewangelicki ¿o³nierz zawodowy szybciej
nawi¹¿e kontakt z kapelanem ni¿ duchownym parafii cywilnej, nie mówi¹c ju¿
o mo¿liwoœci dotarcia kapelana do jednostki.

Z pewnoœci¹ nale¿y za³o¿yæ, ¿e jak wspomniano wczêœniej, proces transformacji
potrwa jakis czas, jednak EDW nie widzi w nim ¿adnych wiêkszych przeszkód lub
utrudnieñ, widzi wiele nowych szans pozytywnego oddzia³ywania na œrodowisko
wojskowe.

Korpus Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego liczy w chwili obecnej
14 osó³: 9 oficerów, kapelan ekumeniczny ks. Tadeusz Jelinek z koœcio³a ewange-
licko-reformowanego, dziekan Stra¿y Granicznej ks. kpt. Kornel Undas i kapelan
SG ks. ppor. Marcin Pysz oraz dwóch kapelanów rezerwy: ks. ppor. Tomasz Wig-
³asz oraz ks. Tomasz Wola.

W ubieg³ym roku rozprowadzaliemy bezp³atnie nasz dwumiesiêcznik EDW "Wiara
i Mundur" pod redakcj¹ ks. prof. hab. Marcina Hintza. Jestem przekonany, ¿e jest
to czasopismo godne polecenia nie tylko osobom zwi¹zanym z wojskiem.

W minionym roku oprócz sta³ych zajêæ i czynnoœci, których lista znajduje siê na
koñcu ka¿dego sprawozdania, mia³o miejsce inne ciekawe wydarzenie, o którym
chcia³em przekazaæ wiêcej informacji Czci³godnemu Ksiêdzu Biskupowi oraz
Wysokiemu Synodowi Diecezji Wroc³awskiej. W maju wzi¹³em udzia³ w trzytygod-
niowym szkoleniu kapelanów Armii Szwajcarskiej w miejscowoœci Le Bouveret, kan-

ton Valais, w pobliżu Montreux. Wraz z kapłanem z Niemiec i kapłanem ze Słowacji byliśmy pełnoprawnymi uczestnikami kursu obejmującego zajęcia i warsztaty z duszpasterstwa, teologii, psychologii, politologii, znajomości prawa wojskowego, historii armii, historii i teorii wojny, historii Szwajcarii i kantonu Valais. W czasie nabożeństwa przed promocją mogłem wygłosić kazanie w kościele St-Maurice. Wolny czas mogliśmy spędzać dowolnie na poznawaniu historii, tradycji i kultury tej górzistej krainy. Gen. bryg. Hans-Peter Walser, szef spraw personalnych (J1), w piśmie do bp. Ryszarda Borskiego tak między innymi pisze: *Dziękuję szczególnie Księdzu Biskupowi, że w osobie podpułkownika Andrzeja Fobera, mogliśmy wśród nas gościć osobowość, która w sposób głęboko poruszający i maksymalnie przekonujący reprezentowała nasz kraj oraz gałąź Polskiej Armii, jak jest duszpasterstwo wojskowe!*

Z tego miejsca, w świetle ostatnich wydarzeń w kościele, chciałbym serdecznie podziękować biskupowi diecezji wrocławskiej - ks. Ryszardowi Boguszowi, za zawsze otwarty, szczerzy i życzliwy stosunek do wojska i naszej służby. Jeśli tylko czas pozwala ksiądz biskup zawsze bierze udział w uroczystościach organizowanych przez EDW, bez względu czy zaproszenie dociera do ręk Jego Ekscelencji z Warszawy czy z Wrocławia. Biskup Bogusz czuje się z wojskiem i wśród wojska bardzo dobrze i wojsko z biskupem równie. Takie stanowisko biskupa jest nieocenionym skarbem, którego wartość, jak czas niebawem pokaże, będzie tylko rosła. Jako EDW obiecujemy ten skarb szanować, powołać i strzec.

Dziękuję wszystkim, za jakkolwiek pomoc dla EDW okazaną w minionym roku. Ks. Dawidowi Mendrokowi i naszej parafii św. Krzysztofa pragnę serdecznie podziękować w imieniu EBW ks. gen. Ryszarda Borskiego i swoim własnym. Bóg zapłać!

Do stałych obowiązków dziekana EOW w 2008 należy ponadto:

1. Odwiedziny żołnierzy wyznania ewangelickiego służby zasadniczej i stałej oraz udzielanie wszechstronnej pomocy w różnych sprawach.
2. Organizowanie nabożeństw w EKW na Sêpolnie oraz udział w nabożeństwach przygotowywanych przez innych kapłanów EDW.
3. Organizowanie spotkań przed przysięgą dla młodego rocznika żołnierzy z zakresu etyki chrześcijańskiej i wojskowej.
4. Udział w uroczystościach organizowanych przez pozostałe ordynariaty WP, władze wojewódzkie lub samorządowe.
5. Udział w uroczystościach wojskowych organizowanych przez poszczególne JW EOW.



6. Udział w comiesięcznych odprawach kapelanów EDW w Warszawie.
7. Regularna obecność w sztabie EOOW.
8. Administrowanie środkami i majątkiem trwałym będącym na wyposażeniu dekanatu oraz kancelarii w sztabie OW.
9. Udział w konferencjach i spotkaniach z żołnierzami i oficerami innych armii w kraju i za granicą.
10. Dalsze samokształcenie i podnoszenie kwalifikacji i umiejętności potrzebnych do pełnienia służby w WP i EDW.

ks. pp³k Andrzej Fober
Dziekan EOOWskiego Okręgu Wojskowego